

Determinanty rozwoju przemysłu cukrowniczego

Teresa Kondrakiewicz

Puławska Szkoła Wyższa

Streszczenie: *Polska jest liczącym się producentem cukru w Europie, a przemysł cukrowniczy stanowi ważną gałąź gospodarki. Kondycja ekonomiczna i finansowa przemysłu cukrowniczego podlega częstym zmianom, co rodzi pytanie o główne czynniki wpływające na sytuację sektora oraz determinanty jego funkcjonowania i rozwoju. Zagadnienia te są przedmiotem niniejszego artykułu. Wśród determinant rozwoju cukrownictwa można wyróżnić dwie grupy czynników. Pierwsze z nich można określić jako czynniki rynkowe. Należy do nich sytuacja na światowym rynku cukru, w tym uwarunkowania popytowe. Druga grupa czynników wynika przede wszystkim ze specyfiki przemysłu cukrowniczego, polegającej na jego ścisłym uzależnieniu od rolnictwa oraz faktu objęcia branży regulacjami Wspólnej Polityki Rolnej. Ustawowa regulacja rynku cukru nakłada na jego producentów obowiązek przestrzegania limitów produkcyjnych, które wymuszają ograniczanie rozmiarów produkcji w stosunku do posiadanych mocy przerobowych i zamykanie części zakładów. Przeprowadzana obecnie reforma oznacza redukcję kwot produkcyjnych i obniżki cen cukru, jednak jej głównym celem jest poprawa konkurencyjności unijnego przemysłu cukrowniczego na rynkach światowych.*

Wstęp

Przemysł cukrowniczy jest ważną gałęzią polskiej gospodarki, przez wiele lat był tradycyjnie uznawany za jedną z branż strategicznych. Produkcja cukru i powstających w jej trakcie produktów ubocznych nadal mają duże znaczenie gospodarcze. Przemysł cukrowniczy przyczynia się do rozwoju innych gałęzi gospodarki, z którymi współpracuje. Nie bez znaczenia wobec problemu bezrobocia jest także fakt, że sektor ten tworzy bezpośrednio i pośrednio z nim związane miejsca pracy. Ze względu na ścisłe powiązania z bazą surowcową jest on także istotnym czynnikiem aktywizacji rolnictwa i terenów wiejskich. Uprawa buraków cukrowych stanowi ważne źródło dochodów rolniczych, generalnie wyższych niż w przypadku innych kierunków produkcji.

Polska jest liczącym się producentem cukru w Europie, a przemysł cukrowniczy ma wieloletnie tradycje. Na początku lat dziewięćdziesiątych był on mało nowoczesny, wymagał znacznych nakładów inwestycyjnych i głębokiej restrukturyzacji, a jego kondycja finansowa była zła. Ustawowa regulacja rynku cukru nakreśliła kierunki zmian własnościowo-organizacyjnych w przemyśle cukrowniczym, ale nie przyniosła oczekiwanych rezultatów w postaci przyspieszenia procesów restrukturyzacji i poprawy sytuacji ekonomiczno-finansowej cukrowni. Integracja z Unią Europejską zmieniła warunki funkcjonowania przemysłu cukrowniczego i zapoczątkowała objęcie polskich producentów Wspólną Polityką Rolną. Bezpośrednio po akcesji wyniki finansowe przemysłu cukrowniczego uległy wyraźnej poprawie ale była ona krótkotrwała. W kolejnym roku odnotowano straty, które również miały charakter przejściowy. Tak częste zmiany sytuacji w przemyśle cukrowniczym rodzą pytanie o determinanty warunkujące jego sytuację i rozwój. Zagadnienie to jest przedmiotem niniejszego artykułu. Jego głównym celem jest przedstawienie uwarunkowań funkcjonowania przemysłu cukrowniczego oraz analiza i ocena jego aktualnej sytuacji i perspektyw rozwoju.

Determinanty rozwoju przemysłu cukrowniczego wynikają głównie ze specyficznych uwarunkowań jego funkcjonowania, na które składają się sytuacja na światowym rynku cukru oraz ustawowe regulacje obowiązujące w Unii Europejskiej. Syntetyczne przedstawienie tych zagadnień stało się punktem wyjścia dla analizy aktualnej sytuacji przemysłu cukrowniczego w Polsce, a następnie podjęcia próby określenia perspektyw jego rozwoju, z uwzględnieniem głównych szans i zagrożeń. Jako podstawowe liczbowe dane źródłowe do analizy kształtowania się wskaźników produkcyjnych i wydajnościowych charakteryzujących przemysł cukrowniczy wykorzystano materiały Instytutu Przemysłu Cukrowniczego (IPC) oraz Stowarzyszenia Techników Cukrowników (STC). W części dotyczącej wyników produkcyjnych i technologicznych przemysłu cukrowniczego uwzględniono okres kilku ostatnich kampanii cukrowniczych, tj. od roku gospodarczego 2004/2005 (który dla polskiego cukrownictwa był pierwszym sezonem funkcjonowania w ramach Unii Europejskiej) do kampanii 2007/2008.

Rynkowo-popytowe uwarunkowania rozwoju przemysłu cukrowniczego

Sytuacja na światowym rynku cukru i popyt zewnętrzny

Rynek cukru rozpatrywany w skali globalnej jest rynkiem stałych nadwyżek, sięgających nawet 50% w stosunku do spożycia tego produktu. W ostatnich latach odnotowano przyspieszony wzrost światowej produkcji cukru, jej rozmiary w sezonie 2007/2008 są szacowane na blisko 170 mln ton. Szczególnie istotny przyrost wielkości produkcji miał miejsce w Indiach i Chinach. Pierwszy z tych krajów produkuje obecnie więcej cukru niż wszystkie kraje europejskie rozpatrywane łącznie. Na podobnym co w Indiach poziomie utrzymuje się wielkość produkcji w Brazylii, która należy do największych światowych producentów cukru [por. Rynek... 2007].

Ze względu na wysoki i wciąż wzrastający poziom produkcji cukru szczególne znaczenie dla problemów równowagi na rynku cukru będą miały uwarunkowania popytowe i poziom konsumpcji. Konsumpcja cukru rozpatrywana w długim okresie systematycznie wzrasta. Największy przyrost spożycia ma miejsce w Azji (choć w Japonii jego konsumpcja spada). W ciągu ostatniej dekady zapotrzebowanie na cukier w Chinach wzrosło aż o 50%, znacznie wzrosła też jego konsumpcja w Indiach, które zwiększyły rozmiary importu. Znaczący przyrost konsumpcji ma miejsce również w Ameryce Południowej i w Afryce. W Europie konsumpcja cukru w ostatnich latach wzrasta jedynie nieznacznie, w niektórych krajach utrzymuje się od kilku lat na ustabilizowanym poziomie. Tak więc jeśli chodzi o potencjalny wzrost popytu na cukier w najbliższych latach można go oczekiwać głównie ze strony krajów rozwijających się.

Pozytywnym dla producentów cukru faktem jest wzrost zainteresowania jego wykorzystaniem do celów innych niż spożywcze. Dotyczy to zwłaszcza produkcji biopaliwa. Brazylia już obecnie znaczną część produkowanego cukru przeznacza na produkcję etanolu. Jest to spowodowane wzrostem cen ropy naftowej, dla której etanol jest substytutem.

Istotnym elementem kształtującym sytuację na światowym rynku cukru jest także poziom jego cen. Podlega on stosunkowo częstym wahaniom. W kwietniu 2006 roku ceny cukru surowego na giełdzie w Nowym Jorku osiągnęły dawno nie notowany poziom ponad 400 USD za tonę (wobec około 220 USD rok wcześniej), zaś w maju 2006 roku ceny cukru białego wzrosły do ponad 480 USD za tonę. Do tak znacznego wzrostu cen cukru na giełdach światowych przyczyniło się gwałtowne acz krótkotrwałe zmniejszenie światowej podaży cukru wywołane czynnikami klimatycznymi (m. in. susza w Tajlandii i huragan w Australii). Od trzeciego kwartału 2006 roku ceny zarówno cukru białego, jak i surowego wykazują tendencję spadkową i wynoszą obecnie odpowiednio około 330 i 250 USD za tonę. Znaczący wzrost cen cukru w najbliższym czasie jest mało prawdopodobny, należy oczekiwać raczej ich stabilizacji na stosunkowo niskim poziomie.

Uwarunkowania popytowe rynku wewnętrznego

W ostatnich latach w Polsce można było zaobserwować istotne wahania poziomu popytu na cukier. W okresie bezpośrednio poprzedzającym akcesję Polski do Unii Europejskiej i tuż po niej wystąpił gwałtowny wzrost popytu na cukier na rynku krajowym. Była to jednak sytuacja przejściowa, przyrost popytu miał bowiem charakter typowy dla tzw. paradoksu spekulacyjnego. Dla przemysłu cukrowniczego istotne znaczenie ma długookresowa tendencja kształtowania się popytu na cukier. Całkowite zużycie cukru w Polsce nieznacznie wzrasta i wynosi obecnie około 1600 tys. ton rocznie, to jest około 41 kg na mieszkańca.

Na całkowite zużycie cukru składają się dwa kierunki jego wykorzystania. Pierwszym z nich jest bezpośrednie spożycie przez konsumentów, zaś drugim zastosowanie w przemyśle przetwórczym do produkcji wyrobów zawierających cukier. Jeśli chodzi o spożycie bezpośrednie to w Polsce wynosi ono obecnie poniżej 20 kg na mieszkańca i w długim okresie wykazuje tendencję malejącą. Składa się na to zarówno zmiana modelu wyżywienia, a więc ograniczanie konsumpcji ze względów zdrowotnych, jak i malejąca liczba ludności. Szacunki przewidują, że bezpośrednie spożycie cukru będzie nadal spadać i w najbliższych latach zmaleje o kilka procent. Z drugiej jednak strony następuje systematyczny wzrost zużycia cukru we wtórnym przetwórstwie żywności, który sprawia, że prognozy globalnego popytu na cukier przewidują niewielką tendencję wzrostową (zob. tab. 1).

Tab. 1. Prognoza popytu na cukier w Polsce do roku 2013.

	Rok		
	2007	2010	2013
Liczba ludności (mln)	38	37,9	37,8
Spożycie cukru na mieszkańca (kg)	18	17	17
Spożycie w gospodarstwach domowych (tys. t)	680	660	650
Zużycie w przemyśle spożywczym (tys. t)	870	900	950
Zużycie w innych działach gospodarki (tys. t)	50	55	55
Łączne zużycie krajowe (tys. t)	1600	1615	1655

Źródło: [Szajner 2006].

Jak wynika z tabeli 1, prognoza popytu na rok 2007 okazała się trafna. Do wzrostu krajowego zużycia cukru przyczyniła się w dużej mierze integracja Polski z Unią Europejską i związany z nią swobodny dostęp wyrobów polskiego przemysłu i rzemiosła cukierniczego na Jednolity Rynek Europejski.

Przesłanki i zasady ustawowej regulacji rynku cukru

Przemysł cukrowniczy jest branżą ściśle powiązaną ze swoją bazą surowcową, stąd dotyczy go specyfika produkcji rolniczej jaką jest sezonowość produkcji i związana z nią kampanijność pracy. W stosunkowo krótkim czasie trwania kampanii cukrowniczej pojawia się konieczność pełnej mobilizacji sił i środków niezbędnych do transportu i zakupu buraków od plantatorów, prawidłowego zagospodarowania oraz przetworzenia na cukier całej masy surowca zebranego z pól w danym roku. W związku z tym niezbędne okazuje się zatrudnianie pracowników sezonowych. Taki charakter procesów produkcyjnych jest niewątpliwie dużym utrudnieniem dla przedsiębiorstw, ale jest on wymuszony przez czynniki obiektywne i dotyczy niemal wszystkich gałęzi przemysłu spożywczego.

Ponadto dla rolnictwa i związanych z nim branż przetwórczych charakterystyczna jest cykliczność wahań od koniunktury do dekoniunktury i powtórnie do koniunktury. Znaczne wahania urodzaju wynikające z czynników klimatycznych powodują, że stosunkowo często moce produkcyjne przemysłu cukrowniczego nie są w pełni wykorzystane. Powyższe uwarunkowania i zjawisko zawodności rynku były głównymi przesłankami objęcia tej branży interwencjonizmem. W literaturze nieustannie toczą się spory co do jego uzasadnienia, zakresu i instrumentów [por. Makarski 1998]. Generalnie jednak potrzeba jego istnienia nie budzi większych wątpliwości, co więcej, wskazuje się nawet na jej narastający charakter i rozszerzanie zakresu polityki rolnej w większości krajów wysoko rozwiniętych [Wilkin 2003]. Zwolennicy interwencjonizmu na rynku cukru wskazują, że również specyfika przemysłu cukrowniczego nie pozwala na zastosowanie kryteriów wyłącznie rynkowych i powoduje konieczność ingerencji państwa w jego funkcjonowanie.

W Unii Europejskiej ustawowa regulacja rynku cukru miała miejsce już w latach sześćdziesiątych, to jest od początku wprowadzenia Wspólnej Polityki Rolnej. Jej cele to nie tylko zapewnienie rentowności przemysłu cukrowniczego, ale także ustabilizowanie rynku cukru, zagwarantowanie konsumentom regularnych dostaw przy umiarkowanych cenach oraz zachowanie produkcji rolniczej w poszczególnych regionach, zapewnienie zatrudnienia i odpowiedniego standardu życia rolnikom uprawiającym buraki cukrowe. Zakres regulacji jest szeroki, interwencja dotyczy cukru, buraków cukrowych, trzciny cukrowej, melasy, pulpy, produktów rafinacji cukru oraz substytutu przemysłowego cukru w postaci izoglukozy otrzymywanej z kukurydzy (tzw. cukier zbożowy), zaś niektóre cukry objęto innymi regulacjami rynku [Czyżewski et al. 2006].

W Polsce rynek cukru został poddany ustawowym regulacjom w połowie lat dziewięćdziesiątych. Zasadniczą przesłanką ich wprowadzenia była trudna i niestabilna sytuacja branży. Kryzys, jaki w 1990 roku rozpoczął się w przemyśle spożywczym, objął swym zasięgiem również cukrownictwo i doprowadził do drastycznego pogorszenia sytuacji ekonomiczno-finansowej branży. Pogorszył się stan techniczny polskich cukrowni, niekorzystna była ich struktura pod względem wielkości. Konieczne były znaczne nakłady inwestycyjne i modernizacja we wszystkich sferach funkcjonowania przemysłu cukrowniczego – poczynając od bazy surowcowej, poprzez procesy produkcji i zarządzania, aż po polity-

kę zbytu i dystrybucji. Zarówno parametry wydajnościowe, jak i zdolności produkcyjne zmieniały się zbyt wolno, aby polskie cukrownie mogły sprostać wymogom rynku międzynarodowego [zob. szerzej w Kondrakiewicz 2000]. Zwolennicy ustawowej regulacji rynku cukru zakładali, że poprawi ona sytuację przemysłu cukrowniczego, przyspieszy procesy restrukturyzacji i ułatwi przygotowanie do integracji z Unią Europejską. Domagając się ustawowej regulacji rynku, powoływali się na tradycje przedwojenne i obowiązujące wówczas akty prawne [por. Łuczak 1981]. W 1994 roku uchwalono ustawę regulującą rynek cukru. Jej niedoskonałości a także pogłębiająca się nierównowaga rynkowa i brak zadowalających efektów w postaci poprawy sytuacji ekonomiczno-finansowej producentów cukru spowodowały, że wprowadzone rozwiązania były kilkakrotnie zmieniane. W lipcu 2001 roku uchwalono nową ustawę o nazwie Ustawa o regulacji rynku cukru, która zmieniała zasady przyznawania limitów, cenę minimalną cukru zastąpiła ceną interwencyjną i wprowadziła podstawową cenę skupu buraka. Rozwiązania te znacznie zbliżyły zasady organizacji rynku cukru w Polsce do obowiązujących w Unii Europejskiej.

Integracja z Unią Europejską spowodowała automatyczne objęcie obowiązującymi wówczas przepisami polskiego rynku. Jednocześnie jednak nasilił się problem konieczności przeprowadzenia kolejnych reform regulacji rynku cukru, gdyż funkcjonujący system był krytykowany za wysokie ceny na rynku wewnętrznym i niską konkurencyjność na rynku światowym. W związku z tym Komisja Europejska zatwierdziła projekt reformy, który jest realizowany od sezonu 2006/07 i według ówczesnych założeń miał funkcjonować do roku 2014/15¹. Główne zmiany polegają na obniżaniu cen i zmniejszaniu limitów produkcji, które docelowo mają być zlikwidowane a także na wprowadzeniu systemu rekompensat dla rolników i specjalnego dofinansowania dla tych producentów cukru, którzy zrezygnują z jego wytwarzania. Szczegółowe zasady reformy obejmują [Chudoba 2006]:

- zastąpienie ceny interwencyjnej cukru ceną referencyjną, która w ciągu trzech lat zostanie obniżona o 30%, do poziomu 404,4 euro za tonę cukru białego,
- wprowadzenie systemu raportowania cen cukru, który pozwoli stwierdzić, kiedy cena rynkowa spada poniżej ceny referencyjnej,
- uruchomienie systemu prywatnego magazynowania cukru w sytuacji spadku cen rynkowych poniżej cen referencyjnych,
- obniżenie o 40% minimalnej ceny skupu buraków cukrowych do 26,3 euro za tonę (przy wprowadzeniu systemu rekompensat dla plantatorów w wysokości 64% poniesionych strat),
- połączenie kwot A i B w jedną wspólną kwotę w dotychczasowej wysokości (17,44 mln t) oraz rozdzielenie dodatkowej kwoty (1 mln t) pomiędzy państwa członkowskie produkujące dotychczas cukier w kwocie C,
- utworzenie funduszu restrukturyzacyjnego, pochodzącego z opłat wnoszonych przez producentów cukru,
- udzielenie pomocy restrukturyzacyjnej tym producentom, którzy zrezygnują z produkcji cukru.

Realizowana reforma ma na celu przede wszystkim poprawę konkurencyjności przemysłu cukrowniczego Wspólnoty na rynkach światowych a także dostosowanie się do stanowiska WTO i zmniejszenie zakresu ingerencji w funkcjonowanie mechanizmu rynkowego na rynku cukru. Jednym z zasadniczych elementów reformy jest zmniejszenie rozmiarów produkcji cukru drogą zachęcenia producentów do zamykania zakładów. W związku z tym wprowadzono specjalny fundusz restrukturyzacyjny utworzony z opłat składanych przez producentów, który jest przeznaczony na rekompensaty za rzeczenie się limitów i zamykanie cukrowni oraz dla plantatorów i dostawców wyspecjalizowanych maszyn². W kampanii 2006/07 i następnej za rezygnację z produkcji koncerny dostawały rekompensaty w wysokości 730 euro za każdą tonę przysługującej kwoty, w kolejnych dwóch sezonach mają być one niższe: odpowiednio 625 i 520 euro za tonę [Jasińska 2006].

¹ Okresy rozliczeniowe na rynku cukru nie pokrywają się z latami kalendarzowymi lecz kampaniami w przemyśle cukrowniczym. Przed omawianą reformą rok gospodarczy trwał od 1 lipca danego roku do końca czerwca roku następnego. Jedną ze zmian wprowadzonych wraz z reformą jest też ustalenie, że rozpoczyna się on 1 października danego roku a kończy 30 września roku następnego. Jedynie sezon 2006/2007 jako okres przejściowy trwał od 1 lipca 2006 roku do 30 września 2007 roku.

² W pierwszym roku reformy (2006/07) od producentów pobierane są opłaty w wysokości 126,4 euro za tonę produkcji kwotowanej, w drugim roku – 173,8, zaś w trzecim będzie to 113,3 euro za tonę.

Założenia reformy przewidywały, że w ciągu dwóch pierwszych lat jej obowiązywania poziom produkcji cukru w ramach limitów zmniejszy się we wszystkich krajach Unii Europejskiej o około 5–6 mln ton. System zachęt do rezygnacji z produkcji okazał się jednak niewystarczający i wiele państw uznało za bardziej opłacalne utrzymanie kwot niż rezygnację z nich. Producenci zdecydowali się oddać zaledwie 2,2 mln ton limitów. Dlatego też już po dwóch latach funkcjonowania reformy w pierwotnym kształcie okazało się, że niezbędne będą jej dalsze modyfikacje. Niski poziom rezygnacji spowodował podjęcie przez Komisję Europejską nowych działań legislacyjnych, w efekcie których we wrześniu 2007 roku przyjęto dwa nowe rozporządzenia, a w miesiącu następnym kolejne rozporządzenie, zawierające przepisy o charakterze wykonawczym.

Najnowsze regulacje wprowadziły między innymi zmiany polegające na: [Rogalska 2007]

- ustanowieniu stałego, 10% poziomu pomocy przyznawanej plantatorom i podmiotom świadczącym usługi przy użyciu maszyn rolniczych (wcześniej ten wskaźnik był ustalany samodzielnie przez poszczególne państwa członkowskie),
- umożliwieniu przejęcia inicjatywy redukcji kwot produkcyjnych przez plantatorów, którzy uzyskali prawo do bezpośredniego zrzekania się (od sezonu 2008/2009) kwot produkcyjnych cukru do wysokości 10% kwoty producenta, poprzez zobowiązanie się do zaprzestania całości lub części dostaw buraka cukrowego,
- wprowadzeniu dodatkowej płatności dla tych plantatorów, którzy utracą prawo do uprawy i dostawy kwotowego buraka cukrowego (w wysokości 237,5 euro za tonę zrzeczonej kwoty cukru),
- zwolnieniu przedsiębiorstw, które zrzekną się swoich kwot na rok 2008/2009 w ilości równej co najmniej wycofaniu prewencyjnemu z sezonu poprzedniego z obowiązku uiszczania opłaty restrukturyzacyjnej za tę część kwoty, która podlegała wycofaniu zapobiegawczemu w sezonie 2007/2008.

Tak więc jednym z nowych elementów reformy stało się istnienie tzw. inicjatywy plantatorskiej. Jednocześnie jednak przepisy przewidywały, że możliwość jej przejęcia będą mieli wcześniej producenci cukru, o ile do 31 stycznia 2008 roku złożą stosowne wnioski dotyczące zmniejszenia kwoty produkcyjnej o ilość równą lub większą od tej, o którą wnioskuje plantatorzy. W takiej sytuacji wnioski plantatorów nie będą realizowane i proces restrukturyzacji będzie przebiegał zgodnie z planem restrukturyzacji zgłoszonym przez producenta cukru. Przepisy te zmusiły producentów cukru w wielu krajach do wzięcia udziału w systemie restrukturyzacji kwot. Nie ominęło to również Polski, która chcąc uniknąć administracyjnych cięć limitów w bliskiej przyszłości, zdecydowała się na dobrowolne zrzeczenie 13,5% swojej kwoty (tyle bowiem wyniósł tzw. współczynnik wycofania) w zamian za pomoc restrukturyzacyjną. Dodatkowa pomoc dla plantatorów przysługuje w sezonie 2008/2009, zaś jej przyznanie na sezon następny uzależnione jest od terminu złożenia wniosku. Skuteczną zachętą do redukcji kwot przez producentów cukru okazało się ich zwolnienie z części składki restrukturyzacyjnej przy zrzeczeniu się przez nich kwoty odpowiadającej co najmniej wycofaniu. To ostatnie, w przeciwieństwie do zrzeczenia, ma charakter przejściowy i dotyczy konkretnej kampanii cukrowniczej.

Aktualna sytuacja produkcyjno-ekonomiczna w przemyśle cukrowniczym

Aktualna struktura i organizacja rynku cukru w Polsce jest efektem kilkunastoletnich procesów przekształceń własnościowo-kapitałowych oraz regulacji ustawowych, które doprowadziły do istotnych zmian jego struktury podmiotowej. Na polskim rynku cukru funkcjonuje obecnie pięć grup właścicielskich. Są to: Krajowa Spółka Cukrowa, Südzucker, Pfeifer und Langen, British Sugar Overseas oraz Nordzucker [zob. szerzej w Kondrakiewicz 2007].

Polska produkuje prawie 2 mln ton cukru białego rocznie i jest obecnie trzecim, po Niemczech i Francji, jego producentem w Unii Europejskiej. Rozmiary produkcji są w dużej mierze warunkowane wielkością otrzymanych limitów produkcyjnych, a ponadto co roku podlegają wahaniom z uwagi na znaczne uzależnienie cukrownictwa od warunków pogodowo-klimatycznych. W związku z trwającą reformą rynku cukru, kwoty produkcji systematycznie maleją. Łączny limit produkcji, jaki otrzymali polscy producenci dla kampanii 2004/2005 wynosił 1580 tys. ton cukru w kwocie A (czyli przeznaczony na potrzeby rynku krajowego) oraz 91,9 tys. ton cukru w kwocie B (z przeznaczeniem na eksport z dopłatami). Na sezon następny przyznano kwoty zredukowane, w przypadku kwoty A do 1495, 3 tys.

ton, zaś kwoty B do 86,9 tys. ton. W sezonie 2006/07 i następnym kwoty A i B uległy połączeniu i nastąpiła ich kolejna redukcja. Polska otrzymała limit w wysokości 1498 tys. ton i nie skorzystała z możliwości sprzedaży jego części do funduszu restrukturyzacyjnego, lecz zakupiła dodatkowe ilości. W efekcie wielkość kwot produkcyjnych na sezon 2007/2008 i następny wynosi 1533 tys. ton. Wobec zmiany ustawowych zasad regulujących funkcjonowanie rynku cukru w Unii Europejskiej polscy producenci zdecydowali się na wzięcie udziału w tzw. systemie restrukturyzacji i dobrowolne ograniczenie rozmiarów produkcji od kampanii 2008/2009.

Zmiennemu poziomowi produkcji cukru w kolejnych latach towarzyszy stosunkowo stała struktura rynku. Ukształtowana w momencie integracji Polski z Unią Europejską pozycja rynkowa poszczególnych grup właścicielskich w kilku ostatnich latach nie uległa większym zmianom. W zdecydowanej większości przypadków, wielkość ich udziału w rynku zmieniała się z roku na rok zaledwie w granicach jednego punktu procentowego. Generalną tendencją jest niewielki spadek znaczenia grup największych, w tym lidera – Krajowej Spółki Cukrowej oraz nieznaczna poprawa pozycji najmniejszego producenta, którym jest Nordzucker. Poziom produkcji cukru białego po integracji Polski z Unią Europejską, w rozbiu na poszczególnych producentów, przedstawia tabela 2.

Tab. 2. Produkcja cukru białego w Polsce w latach 2004–2008 (w tys. ton)

Producent	Kampania			
	2004/05	2005/06	2006/07	2007/08
Krajowa Spółka Cukrowa	798,7	794,7	637,5	722,4
Südzucker	517,9	537,3	447,1	462,3
British Sugar Overseas	206,9	208,2	208,1	227,2
Nordzucker	159,0	177,0	142,0	184,9
Pfeifer & Langen	319,6	351,1	285,7	337,2
Razem	2002,1	2068,3	1720,4	1934,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych STC.

W analizowanym okresie faktyczny poziom produkcji w każdym roku przekraczał otrzymane limity produkcyjne. Wynika to z tego, że ze względów ekonomicznych opłacalna jest produkcja cukru tylko na dużą skalę. W latach ubiegłych wszyscy producenci wytwarzali część produkcji w ramach tzw. kwoty C (przeznaczonej na eksport bez dopłat), której udział w produkcji całkowitej wynosił średnio około 20%. W aktualnych warunkach istniejące moce wytwórcze nie mogą być w pełni wykorzystane ze względu na problemy zbytu nadwyżek produkcji ponad przysługujące limity. Kwota C została zlikwidowana a obowiązujące przepisy nie zezwalają na eksport cukru pozakwotowego. Może on być jedynie przeniesiony na kolejną kampanię lub sprzedany przemysłowi.

Limity produkcyjne z jednej strony, zaś uwarunkowania ekonomiczne z drugiej, wymusiły stopniowe wygaszanie produkcji w mniejszych zakładach. Proces zamykania najmniej rentownych zakładów rozpoczął się już pod koniec lat dziewięćdziesiątych i jest kontynuowany. Wyłączeniu z produkcji części cukrowni towarzyszy przejmowanie ich limitów produkcji i bazy surowcowej oraz stałe rozwijanie potencjału pozostałych zakładów. W sezonie 2007/2008 pracowało zaledwie 29 spośród 76 wszystkich istniejących w Polsce cukrowni. Pozwoliło to znacznie poprawić ich strukturę pod względem dobowych zdolności przerobowych. Procentowy udział zakładów małych systematycznie maleje na rzecz średnich i dużych w skali krajowej. Średnia produkcja cukru przypadająca na jedną cukrownię w Polsce wynosi obecnie już ponad 60 tys. ton, podczas gdy kilkanaście lat temu (w okresie funkcjonowania spółek cukrowych) wielkość ta pozostawała na poziomie około 30 tys. ton rocznie [zob. szerzej w: Kondrakiewicz 2000].

Szczególne znaczenie dla funkcjonowania i wyników ekonomiczno-finansowych przemysłu cukrowniczego ma stan i organizacja jego bazy surowcowej. W ostatnich latach postępuje wyraźny proces koncentracji upraw i unowocześniania technologii uprawy buraka cukrowego. Powierzchnia upraw buraka cukrowego podlega istotnym wahaniom w kolejnych latach, rozpatrywana w długim okresie systematycznie maleje i wynosi obecnie ponad 220 tys. hektarów. Jest to zaledwie niespełna 60% poziomu z początku lat dziewięćdziesiątych. Jednocześnie jednak, głównie dzięki postępowi w technologii

upraw, znacznie wzrosły plony buraków z 1 ha, zaś zbiory pozostają na poziomie stosunkowo niewiele mniejszym niż kilkanaście lat temu. Spadkowi areалу upraw towarzyszy wyraźne zmniejszenie liczby plantatorów i wzrost powierzchni przeciętnej plantacji. Tendencja ta jest bardzo wyraźnie zauważalna w dłuższym okresie. Wszystkie te wielkości świadczą o znacznym postępie w rozwoju i unowocześnianiu bazy surowcowej polskiego cukrownictwa.

Poprawa stanu bazy surowcowej nie polega jedynie na poprawie kształtowania się omówionych powyżej wskaźników. W ostatnich latach doszło także do istotnych zmian w sposobach odbioru buraka i oceny jego jakości, która uwzględnia zawartość cukru. Rozszerzono skup na placu fabrycznym (tzw. odbiór w systemie pole-cukrownia), niektóre cukrownie wprowadziły wstępne oczyszczanie buraków na polu oraz okrywanie przyzm. Wszystkie te działania znacznie poprawiły jakość surowca, a więc ułatwiły pozyskanie cukru, zwiększyły jego wydajność i obniżyły koszty produkcji.

Zarówno poprawa stanu bazy surowcowej i zmiany w technologii uprawy buraka cukrowego, jak i cały szereg przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z modernizacją i rozbudową potencjału wytwórczego przyniosły również wyraźną poprawę podstawowych wskaźników technologiczno-produkcyjnych charakteryzujących przemysł cukrowniczy. W latach dziewięćdziesiątych kształtowały się one na poziomie znacznie odbiegającym od wartości notowanych w krajach wyżej rozwiniętych. Ostatnio nastąpił wyraźny postęp również w tym zakresie. Szczegółowe dane ilustrujące jej najważniejsze parametry charakteryzujące przemysł cukrowniczy i jego bazę surowcową w latach 2004–2008 zestawiono w tabeli 3.

Tab. 3. Baza surowcowa i wyniki produkcyjno-technologiczne polskiego przemysłu cukrowniczego w latach 2004–2008

Wskaźnik	Kampania			
	2004/05	2005/06	2006/07	2007/08
Pow. upraw buraka cukrowego (tys. ha)	292	286	237	229
Pow. upraw na 1 cukrownię (tys. ha)	6,79	7,15	7,65	7,90
Zbiory buraka cukrowego (mln t)	13,3	12,5	11,5	12,7
Plony buraka cukrowego (t/ha)	42,7	41,0	48,3	55,7
Liczba plantatorów (tys.)	77,9	70,7	61,7	60,8
Liczba plantatorów na 1 cukrownię (tys.)	1,81	1,77	1,99	2,10
Przeciętna powierzchnia plantacji (ha)	3,75	4,05	3,68	3,80
Produkcja cukru na 1 czynną cukrownię (tys. t)	46,7	51,7	56,1	66,7
Plon cukru (t/ha)	6,86	7,23	8,2	9,5
Średni przerób dobowy (tys. t)	144,8	141,9	131,7	132,8
Długość kampanii (dni)	87	84	87	96
Zawartość cukru w krajance (%)	3,37	3,55	4,25	4,58
Wydajność cukru (%)	16,22	17,29	15,02	15,05

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych IPC i STC.

Postęp technologiczny i dobre wyniki produkcyjne przemysłu cukrowniczego nie przekładają się w sposób bezpośredni na jego sytuację ekonomiczno-finansową, która jest mało stabilna i ulega częstym zmianom. Generalnie przemysł cukrowniczy, w porównaniu z innymi branżami przetwórstwa rolno-spożywczego, charakteryzuje się jednym z największych zróżnicowań wskaźników ekonomiczno-finansowych [por. Woś 2007 i Drożdż 2005].

Na sytuację ekonomiczno-finansową przemysłu cukrowniczego istotnie wpływają ceny zbytu cukru i ceny skupu buraków. Ten ostatni czynnik kształtuje się bardziej korzystnie dla producentów rolnych niż dla cukrowni. Objęcie Polski Wspólną Polityką Rolną spowodowało wzrost podstawowych cen skupu buraków ze 131 zł do 47,67 euro za tonę [Seremak-Bulge et al. 2005]. W okresie bezpośrednio poprzedzającym akcesję Polski do Unii Europejskiej i tuż po niej nastąpił gwałtowny wzrost popytu krajowego na cukier i wynikający z niego znaczny wzrost cen zbytu. Był on jednak krótkotrwały, od czerwca 2004 r. nastąpił umiarkowany spadek cen cukru, obecnie ma miejsce ich stabilizacja. Początkowy wzrost cen przyczynił się do radykalnej poprawy wyników finansowych cukrownictwa, która

była jednak także krótkotrwała. Cukier wyprodukowany już po integracji był sprzedawany po cenach niższych niż bezpośrednio przed integracją, natomiast ceny skupu buraków wyraźnie wzrosły. Dlatego też już w 2005 r. nastąpiło ponowne pogorszenie kondycji sektora, który odnotował stratę w wysokości 18 mln zł (tj. 0,33% przychodów). Kolejny rok był bardziej pomyślny, gdyż przemysł cukrowniczy wypracował ponad 420 mln zł zysku, co stanowiło ponad 8% jego przychodów netto [Woś 2007].

Perspektywy rozwoju przemysłu cukrowniczego. Szanse i zagrożenia

Przyszłość polskiego przemysłu cukrowniczego i perspektywy jego rozwoju są uwarunkowane omówionymi powyżej czynnikami, tj. sytuacją na światowym rynku cukru oraz kształtem obowiązujących regulacji ustawowych. W obu tych grupach można wskazać zarówno czynniki pozytywne, jak i negatywne z punktu widzenia możliwości rozwojowych polskiego przemysłu cukrowniczego.

Jeśli chodzi o sytuację na światowym rynku cukru to należy wyraźnie zaznaczyć dwie kwestie. Pierwszą z nich jest nasilenie się konkurencji ze strony producentów z innych krajów, zwłaszcza wytwarzających cukier z trzciny cukrowej. Wyraźny wzrost poziomu światowej produkcji cukru w ostatnich latach przyczynił się do zwiększania rozmiarów nadwyżki w stosunku do wielkości spożycia. Sytuacja ta stanowi poważne zagrożenie dla producentów cukru z Unii Europejskiej, zwłaszcza, że koszty wytwarzania cukru buraczanego są wyższe niż cukru trzcinowego. Drugi z analizowanych pod kątem perspektyw rozwojowych przemysłu cukrowniczego czynników kształtuje się dla niego korzystnie. Chodzi mianowicie o tendencje zmian popytu na cukier i jego substytuty. Perspektywy dla branży są pomyślne zarówno pod względem popytu ze strony konsumentów indywidualnych, jak i branż przemysłu wykorzystujących cukier i produkty uboczne jego produkcji. Prognozy przewidują bowiem znaczący wzrost zapotrzebowania na cukier w obu tych obszarach. Przyrost popytu wśród konsumentów indywidualnych będzie miał miejsce głównie w krajach rozwijających się, ale jest on uwarunkowany wzrostem poziomu zamożności najuboższych grup społecznych. Jeśli chodzi natomiast o popyt ze strony przemysłu, to należy zaznaczyć, że wykorzystanie cukru do wyrobu innych produktów systematycznie rośnie i taka tendencja powinna utrzymać się również w przyszłości. Ponadto pozytywna dla przemysłu cukrowniczego jest – wynikająca z wysokich cen ropy naftowej – konieczność rozwoju sektora biopaliw. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że jego dobre perspektywy rozwojowe w dużej mierze wynikają z regulacji ustawowych. Obowiązujące obecnie w Unii Europejskiej przepisy przewidują bowiem określony udział energii odnawialnej w całkowitym zużyciu energii a także minimalny udział biopaliw w całkowitym zużyciu paliw w transporcie w ramach Wspólnoty (do roku 2020 ma on wynosić przynajmniej 10%). Fakt, że buraki należą do roślin o dużej wydajności energii odnawialnej z jednostki użytków rolnych przy niskich kosztach jej wytworzenia, stwarza szansę utrzymania powierzchni upraw przynajmniej na dotychczasowych poziomie i wykorzystania części zbiorów do przerobu na biopaliwa.

Szczegółowe elementy składające się na ustawową regulację rynku cukru są dla przemysłu cukrowniczego zdecydowanie mniej korzystne niż prognozy popytu. Z punktu widzenia producentów cukru niekorzystny jest nie tylko przewidywany spadek jego cen, ale przede wszystkim redukcja rozmiarów kwot produkcyjnych i zmiany zasad handlu zagranicznego. Obawy środowisk związanych z produkcją cukru budzi przede wszystkim groźba utraty wielu miejsc pracy i zdominowania rynku środków słodzących przez izoglukozę, a także nadmierny napływ taniego cukru trzcinowego, głównie z Brazylii. Niemniej jednak i w tej grupie czynników warunkujących perspektywy rozwoju przemysłu cukrowniczego można wskazać elementy pozytywne dla polskich producentów. Zasadniczym celem reformy regulacji rynku cukru jest poprawa konkurencyjności unijnego przemysłu cukrowniczego. Ma się ona dokonać między innymi drogą jego unowocześniania i rozwijania produkcji w wybranych krajach. Polska ma duże szanse na pozostanie w tej grupie.

Poważnym zagrożeniem dla producentów cukru są przede wszystkim niższe niż przed reformą limity produkcji. Jeszcze przed integracją Polski z Unią Europejską zbyt niskie kwoty produkcyjne stanowiły jeden z głównych czynników ograniczających możliwości rozwojowe praktycznie wszystkich polskich cukrowni. Po integracji, a zwłaszcza w związku z podjętą reformą rynku cukru, problem ten jeszcze się nasilił. Założenia reformy przewidują koncentrację produkcji cukru w regionach o najlepszych naturalnych warunkach dla uprawy buraków cukrowych, przy jednoczesnym jej ograniczaniu w pozostałych regionach. Zachętę do zamykania zakładów stanowi specjalny fundusz restrukturyzacyjny, z którego

przewidziano wypłaty rekompensat dla producentów cukru, plantatorów i dostawców wyspecjalizowanych maszyn. W związku z tym poważnie obawiano się, że nie nastąpi modernizacja polskich cukrowni, lecz ich zamykanie, które będzie bardziej opłacalne. Jednak w pierwszym roku reformy żaden z działających w Polsce koncernów cukrowniczych nie chciał dobrowolnie ograniczać rozmiarów produkcji. Co więcej, wszyscy producenci wykupili, w ramach przysługującej im puli, dodatkowe kwoty. Do zaprzestania produkcji cukru doszło tylko w niektórych krajach [zob. szerzej w Kondrakiewicz 2007]. Dopiero kolejne zmiany zasad regulacji rynku cukru doprowadziły do zrzeczenia się części kwot przez polskich producentów. Obecne wyliczenia wskazują, że może dojść do sytuacji, w której Polska będzie zmuszona do importu cukru gdyż przysługujące jej na kolejne sezony limity produkcyjne są niższe niż prognozy poziomu zużycia cukru.

Zaprzestanie produkcji cukru w niektórych regionach Europy może poprawić sytuację i stworzyć lepsze perspektywy rozwojowe pozostałym producentom. Docelowo cena rynkowa cukru w Unii Europejskiej ma spaść do około 450 euro za tonę, co jest prawdopodobnie wielkością bliską ceny równowagi. W związku z tym produkcję cukru zdołają kontynuować tylko producenci o najniższych kosztach. Stanowi to zagrożenie dla zakładów mniej wydajnych oraz związanych z nimi pracowników i plantatorów. Stąd pomimo ogromnego postępu, jaki dokonał się w przemyśle cukrowniczym, nadal występuje potrzeba kolejnych inwestycji i modernizacji, m.in. w zakresie asortymentu i jakości produkcji, celem jej lepszego dostosowania do wymogów rynku i sprostania konkurencji.

Zagrożeniem możliwości rozwojowych polskiego przemysłu cukrowniczego jest także zmiana zasad dotyczących możliwości produkcji cukru w ilościach przekraczających przyznane limity. Przed reformą produkcja cukru w kwocie C była podejmowana z uwagi na wysokie koszty stałe i przyczyniała się do poprawy ogólnego wyniku finansowego. Wprowadzenie zasady, że producenci muszą dodatkowo płacić (około 730 euro za tonę) za prawo do produkcji w ilości powyżej przyznanej kwoty produkcyjnej, znacznie podniosło koszty funkcjonowania cukrowni i obniżyło opłacalność produkcji. Może to spowodować, że produkcja ta będzie nierentowna nawet w najlepszych zakładach. Niektórzy producenci cukru rozwiązują ten problem przerzucając część kosztów zakupu dodatkowych kwot na plantatorów buraków.

Jak już wspomniano, niekorzystnie dla producentów uregulowane są również kwestie eksportu. Przed reformą istniała możliwość uzyskania dopłat do sprzedaży części produkcji na rynku światowym. Obecnie możliwości sprzedaży nadwyżek produkcyjnych za granicą są niewielkie gdyż jednym z kierunków reformy organizacji rynku cukru jest ograniczanie dotowanego eksportu.

Pozytywną kwestią jest natomiast fakt, że trwająca obecnie reforma przewidywała działania, których efektem ma być zwiększanie popytu i zużycia wewnętrznego. Istnieje kilka sposobów wykorzystania ewentualnych nadwyżek produkcji na rynku krajowym. Przede wszystkim cukier przemysłowy wyprodukowany poza otrzymaną kwotą produkcyjną można przeznaczyć na produkcję alkoholu, drożdży, lub zużyć w przemyśle chemicznym, farmaceutycznym i kosmetycznym. Od początku członkostwa Polski w Unii Europejskiej regulacje prawne dawały możliwość wyłączenia z wielkości produkcji cukru syropów cukrowych i cukru inwertowanego przetworzonych na alkohol lub drożdże przez autoryzowanych przetwórców. Jak dotąd, nie jest to zbyt popularny sposób zagospodarowania nadwyżek, jednak niektórzy producenci korzystają z takiej możliwości. Inny sposób wykorzystania produkcji pozakwotowej stanowi jej przeniesienie na kolejny rok gospodarczy. Ponadto produkcja ponad limit może być wykorzystana w ramach szczególnego systemu dostaw dla regionów peryferyjnych bądź wywieziona w ramach limitu ilościowego Wspólnoty. Ilości nie zagospodarowane w żaden z powyższych sposobów podlegają specjalnej opłacie pobieranej przez Agencję Rynku Rolnego [Jasińska 2006].

Wobec trwałych nadwyżek na rynku cukru ważne znaczenie z punktu widzenia perspektyw rozwojowych przemysłu cukrowniczego ma polityka zbytu i wprowadzanie nowych asortymentów. W przemyśle cukrowniczym sprzedaż bezpośrednia może dotyczyć tylko niewielkiej części odbiorców [Urban 1998], stąd szczególnego znaczenia nabiera organizacja kanałów dystrybucji. Obecnie polityką zbytu zajmują się wyspecjalizowane spółki pracujące na rzecz całych grup właścicielskich funkcjonujących na polskim rynku cukru, co wyeliminowało konkurencję wewnętrzną między poszczególnymi cukrowniami wchodzącymi w ich skład. Mniej korzystnie wygląda sytuacja w zakresie dywersyfikacji produkcji. Asortyment produkcji pozostaje stosunkowo ubogi, chociaż w niektórych cukrowniach wprowadzono nowe produkty bądź zmieniła się struktura produkowanych wyrobów. Tylko nieliczne cukrownie

przestawiły niemal całość produkcji na nowe rodzaje cukru. Kontynuacja takich działań wydaje się niezbędnym warunkiem dalszego rozwoju polskiego przemysłu cukrowniczego.

Przyspieszeniu powinien też ulec proces całkowitej zmiany profilu działalności przez część cukrowni. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że chociaż zamykanie zakładów należy uznać za racjonalne i nieuniknione ze względów ekonomicznych, to jednocześnie jest to poważny problem społeczny. Dotychczas każda decyzja o wyłączeniu cukrowni z produkcji wywoływała liczne protesty ze strony załogi i środowisk lokalnych. Jest to zrozumiałe gdy uwzględnia się duże znaczenie gospodarcze sektora i fakt, że na początku lat dziewięćdziesiątych było z nim związane prawie 2 mln osób (wliczając producentów buraków cukrowych). W efekcie restrukturyzacji w przemyśle cukrowniczym doszło do dużych redukcji zatrudnienia, które jest obecnie dwukrotnie mniejsze niż kilkanaście lat temu.

Kontynuacja procesów restrukturyzacji w przemyśle cukrowniczym i reforma rynku cukru przyniesie również inne niż redukcja zatrudnienia skutki gospodarcze. Z punktu widzenia konsumentów najbardziej istotny jest spodziewany spadek cen cukru, które od sezonu 2009/10 będą się prawdopodobnie kształtować na poziomie notowanym przed integracją z Unią Europejską. Możliwe scenariusze skutków wprowadzanych zmian wskazują jednak, iż to nie konsumenci będą głównymi beneficjentami reformy rynku cukru. Ocenia się, że będzie ona korzystna przede wszystkim dla tych branż przemysłu spożywczego, które wykorzystują cukier jako jeden z podstawowych surowców. Spadek cen cukru pozwoli producentom wyrobów cukierniczych, soków, napojów i przetworów owocowych znacznie obniżyć koszty produkcji, a tym samym osiągnąć wyższą rentowność. Tym samym spadek cen cukru powinien przyczynić się do poprawy konkurencyjności wtórnego przetwórstwa żywności. Jednocześnie jednak będzie on niekorzystny dla plantatorów buraków cukrowych, którzy z pewnością odczują spadek opłacalności tego kierunku produkcji.

Podsumowanie

Zarówno aktualna sytuacja, jak i perspektywy rozwoju polskiego przemysłu cukrowniczego wynikają w dużej mierze ze specyficznych uwarunkowań jego funkcjonowania. Składają się na nie sytuacja na światowym rynku cukru oraz ustawowe regulacje obowiązujące w Unii Europejskiej.

Na światowym rynku cukru utrzymują się trwale nadwyżki produkcyjne i narasta konkurencja ze strony innych krajów, zwłaszcza producentów izoglukozy i cukru trzcinowego (głównie z Brazylii). Korzystne dla polskich producentów cukru są natomiast informacje dotyczące aktualnej sytuacji i prognoz odnośnie kształtowania się popytu na cukier, zwłaszcza zewnętrznego. W najbliższym czasie przewidywany jest systematyczny wzrost popytu na cukier, zarówno ze strony konsumentów indywidualnych, jak i przetwórstwa. Dotyczy to zwłaszcza krajów rozwijających się i produkcji biopaliw. Trudno natomiast oczekiwać znacznego wzrostu popytu na rynku krajowym. Zużycie wewnętrzne cukru w Polsce rośnie bardzo nieznacznie i wynosi obecnie około 1600 tys. ton rocznie, a więc mniej niż poziom produkcji w ostatnich latach, ale więcej niż przysługujące limity produkcyjne.

Wdrażana obecnie w krajach Unii Europejskiej reforma rynku cukru ma doprowadzić do restrukturyzacji przemysłu cukrowniczego Wspólnoty oraz wzrostu jego międzynarodowej konkurencyjności. Główne założenia reformy przewidują spadek cen cukru i ograniczenie rozmiarów jego produkcji. Docelowo ma być ona utrzymana na dotychczasowym poziomie jedynie w krajach o najbardziej korzystnych warunkach naturalnych. Wśród ośmiu takich krajów znajduje się również Polska. Stwarza to polskim producentom dużą szansę utrzymania swojej dotychczasowej pozycji na rynku cukru w Unii Europejskiej, ale też stawia przed nimi istotne wyzwania. Niezbędne są dalsze procesy restrukturyzacji i koncentracji produkcji cukru, która musi się jednak wiązać z koniecznością likwidacji kolejnych zakładów produkcyjnych. Dla niektórych producentów cukru reforma oznacza więc konieczność zaprzestania produkcji i podjęcie innych rodzajów działalności. Produkcję będą mogły kontynuować tylko najbardziej wydajne i nowoczesne cukrownie. W dłuższym okresie sytuacja ta stwarza jednak możliwość likwidacji permanentnych nadwyżek na wewnętrznym i światowym rynku cukru, a także zwiększenia zakresu działania mechanizmów rynkowych. Dotychczas bowiem, przy wysokim stopniu regulacji, sytuacja rynkowa zarówno w Polsce, jak i w całej Unii Europejskiej, miała niewiele wspólnego z prawami popytu i podaży.

Literatura

- CHUDOBA Ł. 2006: *Wpływ instrumentów regulacji rynków i Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej na wybrane branże polskiego przemysłu spożywczego*. IERiGŻ, Warszawa.
- CZYŻEWSKI A., HENISZ-MATUSZCZAK A. 2006: *Rolnictwo Unii Europejskiej i Polski. Studium porównawcze struktur wytwórczych i regulatorów rynków rolnych*. wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.
- DROŻDZ J. 2005: *Analiza stanu ekonomiczno-finansowego przemysłu spożywczego w latach 2003–2005*. IERiGŻ, Warszawa.
- JASIŃSKA J. 2006: *Wspólna Polityka Rolna – reforma rynku cukru*. „Biuletyn Informacyjny”, nr 8 (182), ARR, sierpień.
- ŁUCZAK CZ. (red.) 1981: *Dzieje cukrownictwa w Polsce*. Poznań.
- KONDRAKIEWICZ T. 2000: *Holdingi w przemyśle cukrowniczym. Procesy dostosowawcze do integracji z Unią Europejską*. Wyd. UMCS, Lublin.
- KONDRAKIEWICZ T. 2007: *Przemysł cukrowniczy po integracji Polski z Unią Europejską*. [w:] Zamojskie Studia i Materiały, seria Ekonomia (3), zeszyt nr 24, Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu, Zamość.
- MAKARSKI S. 1998: *Funkcjonowanie rynku rolno-żywnościowego*. wyd. UMCS, Lublin.
- ROGAŁSKA I. 2007: *Zmiany w systemie restrukturyzacji przemysłu cukrowniczego*. „Biuletyn Informacyjny”, nr 10 (196), ARR, październik.
- Rynek cukru. Stan i perspektywy*, IERiGŻ, ARR, MRiRW, nr 32, grudzień 2007.
- SEREMAK-BULGE J., ROWIŃSKI J. (red.) 2005: *Podstawowe rynki rolne w pierwszym roku po integracji Polski z Unią Europejską*. IERiGŻ, Warszawa.
- SZAJNER P. 2006: *Sektor cukrowniczy w Polsce – perspektywy lat 2007–2013*. „Biuletyn Informacyjny”, nr 8 (182), ARR, sierpień.
- URBAN S. 1998: *Marketing produktów spożywczych*, Wrocław.
- WILKIN J. 2003: *Interwencjonizm państwowy w rolnictwie – dlaczego był, jest i będzie*. [w:] A. Kowalski (red.): *Dostosowywanie polskiego rynku rolnego do wymogów Unii Europejskiej*. ARR, IERiGŻ, SGH, Warszawa.
- WOŚ A. (red.) 2007: *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 2006 roku*. IERiGŻ, Warszawa.